

::R0366 : strona 8::

PYTANIA I ODPOWIEDZI

Pytanie. Czy ci, którzy umierają w dzieciństwie otrzymają kiedykolwiek duchowe ciała?

Odpowiedź. Jeśli dziecko było spłodzone z ducha, będzie w zmartwychwstaniu narodzone z ducha jako doskonała duchowa istota. Jeżeli nie, nadal zachowuje ludzką naturę i, we właściwym czasie, będzie mieć swój udział w naprawieniu wszystkich rzeczy i może otrzymać z całą ludzkością, gdy będzie to wolą jednostki, pełną ludzką doskonałość.

Jako że spłodzenie z ducha jest przez słowo prawdy (Jak. 1:18), wynika stąd, że dzieci, które nie mogą zrozumieć przynajmniej początkowych zasad nauki Chrystusowej, nie mogłyby być spłodzone z ducha przez te zasady, lub pod ich wpływem zachęczone do poświęcenia- ofiarowania ich ziemskiej natury.

Pytanie. Czy „Kościół Grecki” podobnie jak Kościół Rzymski nie ma miejsca w prorocztwie?

Odpowiedź. Bóg oczywiście mógłby dać nam historię wszystkich rządów na ziemi. A jednak w rzeczywistości swe prorocze wypowiedzi ograniczył do kilku-jak nakreślone zostało w obrazie Daniela o czterech wielkich bestiach. Wypowiedzi te odnosimy do obecnych rządów, są one prawie wyłącznie ograniczone do narodów Europy- pozostałości imperium rzymskiego.

Prawdopodobnie dla podobnych przyczyn Bóg wymiennie ograniczył te wyrażenia prorocze, które tyczą się systemów religijnych, do tego systemu, któremu dano stolicę bestii (Obj. 13:2) - Kościół Rzymski i jego córki (Obj. 17:5) i pozostawił prawie niezauważone inne, niektóre większe systemy religijne takie jak konfucjonizm, buddyzm, mahometanizm i Kościół Grecki.

Pytanie. Proszę wytłumaczyć Rzym. 6:10 „Bo iż umarł, grzechowi raz umarł”

Odpowiedź. Diaglott podaje „przez grzech”, Murdoch Syriac „dla grzechu”. Myślmy, że Jezus umarł dla albo z powodu, lub z przyczyny grzechu. Więc tak jest także z tymi, którzy jako członkowie ciała Chrystusa, dzielą jego śmierć (werset 11). Z ciałem, tak jak z głową, nie jest to umieranie grzechowi w sensie odcięcia się od grzechów i przedstawienia jako ofiary naszemu Ojcu. Nie, Jezus „nie znał grzechu” i jego śmierć była ofiarą, poddaniem się, nie z powodu grzechów, ale bezgrzesznej natury za grzechy innych. Więc tak samo jest z jego ciałem- byliśmy grzesznikami jak pozostali, ale zostaliśmy odkupieni, kupieni za cenę jego cennej krwi (życia) i teraz z unieważnioną każdą plamą grzechu, my tak jak on zrobił- przedstawiamy bezgrzeszną

ofiare. (W Bożej ocenie bezgrzeszną i tak powinno to być traktowane przez nas.) Przedstawiamy tą bezgrzeszną naturę, by podzieliła jego śmierć- w ten sposób mając współuczestnictwo w jego cierpieniach i śmierci, które dopełniają to co jest udręką Chrystusową i uzupełnia światową cenę okupu.

Czytaj następujące potem wersety 11-13. Zauważ, że martwa lub grzeszna natura została pogrzebana kiedy Chrystus umarł za twoje grzechy. Sądzymy, że jako usprawiedliwione ludzkie istoty zostaliście ożywieni, kiedy on powstał, ale postąpmy dalej i jako usprawiedliwione istoty przedstawmy samych siebie Bogu (żywe ofiary) i oddajmy nasze członki Bogu jako jego narzędzia ku czynieniu całego jego dobrego dzieła.

Pytanie. Proszę wyjaśnić Filip. 3:21 „Który przemieni ciało nasze podłe, aby się podobne stało chwalebne mu ciało jego”. Czy pismo to nie stoi w sprzeczności z myślą, którą wyrażałeś często, że ciała świętych będą w zmartwychwstaniu duchowymi ciałami w całości „nowymi stworzeniami”- nie utworzonymi w części przez lub z ziemskich ciał o ludzkiej naturze? Czyż to pismo nie twierdzi stanowczo, że nowe ciało będzie tylko tym zmienionym ciałem ponizienia?

Odpowiedź. To ciało, które ma być przemienione, wspomniane tutaj, nie odnosi się do naszych osobistych ciał, bo wtedy powinniśmy czytać „przemieni ciała nasze ponizienia aby one stały się itd.”. Ale to jest nasze podłe ciało; jedno ciało (ciało Chrystusa) złożone z wielu członków, jak zostało powiedziane.

Tak w tym jak i w każdym innym przypadku pomoże nam zbadanie kontekstu. Paweł rysuje pewien kontrast pomiędzy dwoma klasami przyznającymi się do bycia chrześcijanami. Stawia samego siebie na przedzie tych żyjących odpowiednio i nakłania wszystkich prawdziwych naśladowców Jezusa biegnących po nagrodę, by podążać za nim i upodabniać się do niego, a kończy stwierdzeniem „Bracia bądźcie naśladowcami moimi” wersety 15-17. Takie towarzystwo tworzy członków prawdziwego ciała Chrystusa, ponieważ oni naśladują jego stóp w samozaparciu.

Z drugiej strony on wspomina też o fałszywych naśladowcach, wersety 18 i 19, „Albowiem wiele ich chodzi, o którychem wam często powiadał, a teraz i z płaczem mówię, iż są nieprzyjaciółmi krzyża Chrystusowego; których koniec jest zatracenie, których Bóg jest brzuch (apetyt), a chwała w hańbie ich, którzy się o rzeczy ziemskie starają”.

Teraz zestawmy to z tym ciałem, które twierdziło fałszywie, że jest ciałem Chrystusa, ale które szukało, wychwalało i zainteresowane było bardzo ziemskimi rzeczami, dla których Chrystus został ukrzyżowany- zestawmy to, mówię, z celami, radościami i tym co żywo obchodzi prawdziwe ciało. Paweł wyszczególnia doświadczenia itp. prawdziwego ciała w wersetach 7-15.

(Czytajcie uważnie). Mówi on, że prawdziwe ciało zamiast chwały w ziemskich rzeczach i hołubienia ziemskich pragnień uważa wszystkie ziemskie chwały, zaszczyty i zyski za stratę i śmiecie i odrzuca je od siebie jako bardzo złe w porównaniu do chwał i radości oczekiwanych w przyszłości z jego głową. Następnie wnioskuje swój argument przez zapewnienie ich, że przez to prawdziwe ciało Chrystusa sam stał się bardzo biedny, godzien pożałowania, odrzucony i ohydny z ludzkiego punktu widzenia, jednak nadchodzi czas kiedy i oni staną się własnością i zostaną przyjęci przez prawdziwą głowę do chwalebnych warunków jako jego ciało. Przez wzgląd na tą nadchodzącą zmianę z warunków degradacji do chwały, zachęca „Dlatego bracia moi Tak stójcie w Panu najmilsimi moi” (Filip. 4:1).

Dajemy tu przekład Murdocha z „Syriac”. „Nasza sprawa (zainteresowanie) jest z niebem; [Nie mamy na myśli ziemskich rzeczy] i stamtąd spodziewamy się tego, który ożywia, naszego Pana, Jezusa, Mesjasza, który przemieni ciało naszego poniżenia tak by miało podobieństwo ciała Jego chwały”.

Pytanie. Proszę wyjaśnić 1 Król. 17:22.

Odpowiedź. Hebrajskie słowo przetłumaczone tutaj na dusza brzmi nephesh i oznacza istotę lub życie, istnienie. Teraz czytamy to: „Życie dziecka znów się wróciło” i wszystko jest jasne. Wyraz dusza był okryty tajemnicą przez teologów i pomaga oszukiwać ich samych jak i innych myślą, że jest jakaś inteligentna osoba, która żyje w człowieku. Jednak nie ma żadnej wymówki dla kogokolwiek, kto ma choćby niewielką znajomość hebrajskiego lub jest w posiadaniu jakiegokolwiek z „pomocy” obecnego czasu- nie ma wymówki dla tych osób popełniających ów błąd, jako że ten sam wyraz nephesh jest wielokrotnie używany w odniesieniu do niższych zwierząt i ryb. Jest to jednak ukryte przed zwykłym czytelnikiem wersji angielskiej. Tłumacze, kiedy nephesh używane jest w odniesieniu do ryb i niższych zwierząt, zwykle przekładają to na „dech, oddech lub życie”, a czasami gdzie nic innego nie miałoby sensu tłumaczą na „oddech” albo „życie” w związku z ludzkością. Jednak gdziekolwiek mające tajemniczą otoczkę słowo dusza może być użyte by widocznie zapewnić wsparcie nauczanej myśli teologicznej, tam daje mu się pierwszeństwo.

Pytanie. Co z chrztem teraz, czy nadal powinien być dokonywany?

Odpowiedź. Chrzest w Chrystusa, uważamy, że nie jest dłużej możliwy od października '81. Jednakże wszystkich, którzy przed tym czasem uczynili prawdziwy chrzest w śmierć (poświęcenie) nadal byśmy przynaglali, by pokazali jego zewnętrzny znak czyli zanurzenie w wodzie. „Chrzest Jana”, jak jednak powinien być zapamiętany, był widocznym znakiem pokuty i zwrócenia się (bycia nawróconym) do Boga. Ów symbol omycia z grzechu może nadal być wykonywany przez każdego, kto tego pragnie. Ta ostatnia forma jest wszystkim, co jest

rozpoznawane obecnie przez chrześcijańskich profesorów- „Znających tylko chrzest Jana”. Bardzo niewielu wie o głębszym chrzcie w śmierć Chrystusa, a przezeń o członkostwie w jego ciele.

Pytanie. Jeżeli Bóg nigdy nie przeklął człowieka za grzech, dlaczego było potrzebne by Jezus umarł?

Odpowiedź. Bóg przeklął człowieka. Słowa tego przekleństwa były: „Umierając umrzesz”. Nie możemy przedmiotu tego przedstawić bardziej wyraźnie niż uczyniliśmy to w „Dlaczego zostało dozwolone zło”. Przeczytajcie to jeszcze raz. Ci, którzy tak bardzo pragną dowiedzieć się prawdy, że gotowi są poświęcić inne rzeczy by ją zdobyć są właśnie tymi, dla których Bóg ją przygotował. Jeśli szukasz jej gorliwie jak człowiek szuka srebra, wtedy dowiesz się o Bogu i jego planach (Przyp. 2:2-11).

Pytanie. Iz. 13:9-13. Odpowiedź na to i inne podobne określenia znajdzie się w „Brzasku Tysiącletniego Dnia”.

Pytanie. Związek z wyjaśnieniem Mat. 25:46 w marcowym numerze WATCH TOWER upoważnia mnie do zapytania o greckie słowo tłumaczone tam jako karanie i jego krytyczną definicję.

Odpowiedź. Słowo to brzmi kolasis. Young określa je mianem ograniczenie; Liddell i Scott mówią, że znaczy to przycięcie, a B. Wilson w Diaglott czyni z tego „wyłączenie, odcięcie”. Oni są najlepszymi autorytetami jeśli chodzi o grekę. Dlatego jest to jasny dowód na to, że ta kara dotyczy- wiecznotrwałego ograniczenia lub odcięcia od życia tych, którzy okazali się go niegodni.

Co do tego kiedy zniszczenie to nastąpi, przeczytajcie bardziej uważnie marcowy numer i przekonajcie się, że ma to być u schyłku wieku Tysiąclecia.

Pytanie. Czy twierdzisz, że Biblia nie naucza tego, że są trzy osoby w jednym Bogu?

Odpowiedź. Tak; Wprost przeciwnie, ona mówi nam, że jest jeden Bóg i Ojciec Pana Jezusa Chrystusa, którego są wszystkie rzeczy (albo który stworzył wszystkie rzeczy). Wierzymy przeto w Jednego Boga i Ojca, a także w jednego Pana Jezusa Chrystusa, którego Bóg bardzo wywyższył i dał mu imię ponad wszelkie imię. Ale ci są dwoma, a nie jedną istotą. Są jednym tylko w sensie bycia w harmonii. Wierzymy też w ducha Bożego zwanego również duchem Chrystusowym i duchem prawdy. Lecz nie jest on osobą bardziej niż duch diabelski i duch świata czy duch Anty-Chrysta. Jeden przedstawia wpływ i siłę lub wolę Boga, a drugi moc, wpływ albo wolę Szatana i Świata. Stronnicze poglądy tłumaczy Nowego Testamentu zaprowadziły ich do przekładania tego słowa tam, gdzie mogli, jak gdyby to była osoba. Powiemy o tym jeszcze.

=====

— Czerwiec 1882 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.